



Agnieszka Smulczyńska, absolwentka 1989

Jubileusz 70-lecia naszej szkoły to dla mnie wyjątkowa okazja do powrotu pamięcią do lat 1981–1989.

To właśnie tutaj, w murach tej "podstawówki", zaczęła się moja życiowa droga, która ukształtowała mnie jako człowieka, profesjonalistę i rodzica. Moje wspomnienia to przede wszystkim wspaniali pedagodzy, tacy jak pani Maria Kosińska, Alicja Jachimczyk i wielu innych, którzy z niesamowitą pasją, potrafili połączyć dwa pozornie odległe światy. Z jednej strony zaszczyli we mnie ciekawość do nauk ścisłych, która stała się solidnym fundamentem pod moje późniejsze studia farmaceutyczne. Z drugiej – otworzyli moje serce na piękno sztuki, ucząc wrażliwości, która towarzyszy mi do dziś.

Najpiękniejszym dowodem na to, jak wielki wpływ mieli na mnie moi mentorzy, jest fakt, że z niektórymi z nich utrzymuję kontakt do dziś. To niezwykle, że relacje zbudowane w szkolnej ławce przetrwały próbę czasu, a ich rady i wsparcie wciąż są dla mnie drogowskazem. Szkoła była dla mnie miejscem nieustannego rozwoju dzięki kółkom pozalekcyjnym, jednak to harcerstwo wywarło na mnie największy wpływ. Zbiórki i wspólne wyzwania nauczyły mnie nie tylko sumienności i obowiązkowości w codziennych zadaniach, ale również miłości do Ojczyzny i szacunku do naszych tradycji. Dziś, mieszkając poza granicami kraju, te wartości są dla mnie cenniejsze niż kiedykolwiek. Są kotwicą, która pozwala mi kultywować polskość i z dumą przekazywać ją moim dzieciom.

Dziękuję mojej „Podstawówce” za to, że dała mi skrzydła do lotu w świat, nie pozwalając zapomnieć o korzeniach. Życzę szkole kolejnych siedemdziesięciu lat wychowywania wspaniałych pokoleń!